

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośzeniem i pocztą rocznie marek 540, półrocznie 270 kwartalnie mk 135, miesięcznie mk 45.

OGŁOSZENIA, Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne Mk 1 za wyraz, najmniej Mk 5.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblńska N r 1

Adres dla depeš: „KURJER” — SOSNOWIEC Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedziele i święta od 9 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 7—3 w

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Taw Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 3.00 (Na G. Śląsku 50 fen.) SOSNOWIEC środa dnia 8 grudnia 1920 roku Nr. 282 Rok XV

Polski Bank Przemysłowy

przy ul. 3 maja Nr. 12 oddział w Sosnowcu przy ul. 3 maja Nr. 12

Przyjmuje subskrypcje własnych akcji V-ej emisji, dla posiadaczy starych akcji na prawach poboru t.j. mk. 400 za sztukę, a dla nowonabywców mk. 500 za sztukę. Subskrypcję dokonywać można w godzinach biurowych codziennie oprócz niedziel i świąt do dn. 31 grudnia 1920 r. włącznie.

2641

Rino-Ouzo

Od środy 8 go grudnia 1920 r.

W czym tkwi przyczyna bolszewizmu?

Dramat historyczny z czasów panowania cara Nikołaja II odsłaniający zżółknięcie życia zakulisowego wielkich książąt, i przedstawiający przyczyny bolszewizmu w Rosji. Składa się z 6 części p. f.

Taniec na Wulkanie

Annons! Od wtorku 14 grudnia rb. „Niewinna ofiara“

Łgarstwa Niemców.

I

Chcąc zatrzymać teryt. muszą między innymi Niemcy na potęgę kłamać wobec koalicji, udając, że są w tragicznym położeniu. Tak się ma rzecz z G. Śląskiem, Niemcy dowodzą, że G. Śląsk jest im konieczny, potrzebny, jeśli mają zażość uczynić wymaganiom koalicji w sprawie zobowiązań

Argument ten mógł oczywiście wyrzucić poważny wpływ na koalicję i mieć doniosłe znaczenie dla rozstrzygnięcia wszelkich kwestji związanych z plebiscytem. Faktem jest jednak, że dzielnice, które Niemcy utracili podczas wojny mały brały udział w eksporcie niemieckim. Okręg Saary stanowi nikły procent produkcji Niemiec. Utratę jego powetowali Niemcy założeniem zakładów we wnętrzu Niemiec podczas wojny, które dały Niemcom cały szereg wynalazków, umożliwiających tańszą produkcję. Przy energicznej pracy może się ona równać

nać dziś w Niemczech przedwojennej.

Do wzrostu produkcji w Niemczech przyczynia się również poza intensywną pracą cała polityka niemiecka eksportowa. Musi być ona duża, skoro rząd niemiecki celowo nie ogłasza statystyki handlowej, która odkryłaby wyraźnie dochodowość Niemiec. Tego Niemcy nie chcą. A tymczasem panuje w Niemczech świetne kierownictwo życia gospodarczego, aby poddać ciężkim warunkom ekonomicznym swego kraju.

Tworzą się dziś ogromne koncerty przemysłowe, tworzą się trusty, wielkie przedsiębiorstwa handlowe, ogólne jest dążenie i to pomyslnie do obniżenia cen produkcji.

c. d. n. m — ski.

Nieporozumienie.

Tak się często słyszy skargi na nie obchodzenie się z ochotnikami w wojsku, tak często czytało się utyskiwania na ten temat w piśmie, iż muszę podać do wiadomości czytelników, że przynajmniej w naszym pułku jedynastym mieliśmy stosunki zupełnie poprawne i to zarówno z towarzyszymi broni, prostymi szeregowcami, wziętymi do wojska z poboru, jak z oficerami. Osobiście sądzę, że często

te skargi są przesadne, że i h. nie można uogólnić i że wogóle raczej miały swe uprawiedliwienie w formacjach tyłowych niż zaś na froncie. Na froncie bowiem dopiero wrócić się latotat braterstwo broni, zacierają się różnice szeregowe, każdego wiążę wspólne dola i niedola, każdego gryzą wszyscy, szeregowca i dowódcę nawet pułku, każdy przymiera jednako gładem i ci cer i żołnierz.

W dodatku u podłoża tych skarg kryje się głębokie nieporozumienie.

Oto bardzo częste ochotnicy nie mogli zapomnieć o tem, czym byli przed wojną, w sta nie cywilnym Nauczyciel, inżynier czy wyższy urzędnik biurowy nie chciał tego zrozumieć, że z chwila, gdy przywdział szary mundur żołnierski, stał się szeregowcem, chyba o tyle tylko różnym od innych, że zaciągnięta go w szeregi armji walczącej idea. Nie mógł się przyzwyczaić siedo tego, że teraz jemu rozkazywał, gdy dawniej on miał taki h, co jego rozkazów słuchali; nawiąknawszy do przyzwyczajenia obchodzenia się, każde słowo ostro brał sobie za ułbienie. W dodatku ochotnik przeceniał swoją ofiarę. Zdawało mu się, że skoro poszedł, nie bacząc na trud i niewygody, bronić odczyni, to już popełnił tak wielki czyn bohateraki, że trzeba ten czyn tylko podziwiać, o nim mówić, a on sam musi nim błyszczeć na wszystkie strony.

Ileż to razy zdarzało mi się prostować błędne mniemania o sobie żołnierzy ochotników. Jeden z nich, na przykład, utrzymywał, że gdyby mu kazano być przy bataljonie łącznikowym i czyścić dowódcy ko nie, toby tego nie uczynił, bo wstąpił do armji po to, aby się bić, a nie czyścić oficerom konia. Nie mogłem go przekonać, że żadna praca nie hańbi, że jeśli nawet wyznaczony mu tak przykrą pracę, jak czyszczenie konia, to tem większą miałby zasługę, gdyby się do tej niemiłej sobie pracy nagiął.

I innym razem zdarzyło się, że plutonowy swymyślał dość nieparlamentarnymi wyrazami oddział za wykroczenia kilku jednostek. Poddał się wśród niektórych ochotników oburzenie „Tak nas traktują w wojsku, nas ochotników i t. p.” Naprawdę starałem się wytłumaczyć, że jest to wyjątkowy wypadek i uogólnić go nie można, że ci co nie są winni nie powinni tych słów brać pod swoim adresem, że nawet plutonowego tak dalece o nieparlamentarne wyrazy nie można, gdyż on niewłaściwość ich użycia nie rozumie. Brać ochotnicza była oburzona. Niech sobie wymyśla poborowym, ale nie nam.

Wogóle ochotnicy przywycałi uważać się za coś lepszego od poborowych. A przecież powinni się byli wystrzegać, aby nie stwarzać różnic między sobą a żołnierzami z poboru. Tam bowiem, gdzie te różnice pozostaną, już jest gotowe pole zatargów i do takich zatargów często dochodzi.

Chwała Bogu, że wśród nas tej walki wewnątrznej nie było. W pułku jedynastym czuliśmy się dobrze, starszy żołnierz przyjął nas z otwartymi rękoma, a na oficerów skarg zanoszonych nie słyszałem. Żołnierze naszego pułku przywiązał się do oficerów i kochał ich serdecznie. Bo też byli to oficerowie od pułkownika do podchorążego, ludziska jakich mi! Co do pułkownika, który bodaj że w tej chwili jest już dowódcą brygady, to niech mi wolno będzie przytoczyć drobny fakt, który go bardzo charakteryzuje.

Wyszliśmy o trzeciej w nocy po czterogodzinnym zaledwie odpoczynku. Deszcz drobniutki padał, ciemno, śliśmy po obydwóch stronach drogi, utykając w błocie zaburzających w ponurym nastroju. Przed nami brnął pułkownik. Wtem nadjechał wóz taborowy i nieostrożny woźnica uderzył dyszlem pułkownika tak, że ten się zaciął. Myśleliśmy, że będzie awantura. A pan pułkownik odwrócił się tylko: „krzyknąć hop! ja z tyłu ocuś się mam”. I na tem się skończyło. Drobny fakt, ale jak bardzo charakteryzuje człowieka.

A oficerowi? Dzielni, do brzy towarzysze broni. Ochotnik się do nich przywiązał, jak przywiązuje się do serdecznych przyjaciół.

Nie wszędzie więc ochotnikom źle było...

Bronisław Knotche.

Bolszewicka propaganda.

Jeden z emigrantów, który przybył do Berlina także podaje szczegóły o propagandzie bolszewików:

Prawnie wydział propagandy zagranicznej podlega komisarzowi lądowemu do spraw zagranicznych Cieszarowski. Całą robotą kieruje Karol Radek (Sobelsch).

Radek poza kierownictwem olbrzymiej maszynarii, pisuje codziennie jeden, a czasem i dwa artykuły w sprawie rosyjskiej polityki zagranicznej do „Izwiestji” lub innych bolszewickich dzienników, występuje nie tylko w Moskwie lecz i w innych miastach na wszystkich meetingach, urządzanych przez przedstawicieli ludności nierosyjskiej. Wreszcie bardzo często wyjeżdża za granicę „w sprawach służbowych”.

Radek stoi na czele ogromnej armji pracowników. Wydział propagandy podzielony jest na dwa pododdziały: wschodni i zachodni, czyli azjatycki i europejski; do zachodniego należą i Ameryka.

W Skład pododdziału zachodniego wchodzi sekcje: Fińska, Nadbałtycka (Estonja, Łotwa i Litwa), Niemiecka, Polska, Austriacko-Węgierska, Bałkańska, Czeska, Francuska, Włoska etc.

Na czele sekcji stoi szef, który ma przy sobie radę sekcyjną, składającą się przeważnie z komunistów cudzoziemskich, którzy byli w Rosji podczas przewrotu bolszewickiego lub przyjechali do Moskwy teraz.

Wszystkie sekcje pracują według jednego systemu, opracowanego przez specjalną komisję pod przewodnictwem Radka. A więc przedewszystkiem pecha się za granicę „biulet” w postaci broszur i odezw.

W maju i czerwcu rb. sekcje francuska i włoska wysłały z Moskwy 24.000 kg. broszur i odezw.

Silnem narzędziem w ręku rosyjskich kierowników zagranicznej propagandy komunistycznej jest ogromna sieć agentów, wysyłanych częściowo z Moskwy, lecz w znacznej większości z miejsc za granicą. Liczba agentów bolszewickiej propagandy w Anglii zarejestrowanych w moskiewskiej centrali, wynosi 800 ludzi, we Włoszech — 450, w Polsce — 600. Trzeba zaznaczyć, że agenci propagandy prowadzą jednocześnie akcję szpiegowską donosząc w swoich raportach o wszystkich sprawach wojskowych państwa, nadktóremi pracują.

Wreszcie, w ostatnich czasach przywódcą rosyjskiego bolszewizmu udało się, za pomocą złota, nawiązać „dobre stosunki” z niektórymi dziennikami zachodnio-europejskimi.

Utrzymanie tak wielkiego aparatu agitacyjnego kosztuje rząd moskiewski olbrzymie sumy. Szczególniej, jeżeli wziąć

pod uwagę, że wszystkie wyplaty po za granicą Rosji w wieckiej urzeczywistalane są już od pół roku w 50% w zło-
bie, ponieważ za granicą bar-
dzo niechętnie przyjmują ban-
knoty papierowe nawet carskie.
Największy budżet ma sek-
cja polska. Na agitację w
Polsce Rada komisarzy ludo-
wych wyasygnowała w kwie-
ciu r. 90 milionów rubli.

Z Górnego Śląska

Rząd niemiecki nie wie, co
uczynić.

BERLIN. (tel. wł.) Obrady w
gabiniecie Rzeszy nad projektem
plebiscytowym Ententy nie zo-
stały jeszcze zakończone Zgo-
da niemieckich komisarzy ple-
biscyt. i posła niem. w Paryżu
na projekt Ententy także przy-
puszczają, że decyzja dla rządu
niemieckiego nie będzie rzeczą
łatwą.

Niemcy nie żądali usunięcia
Korfantego z G. Śląska

GENEWA. (tel. wł.) „Jour-
nal“ dowiadyuje się, że ze strony
niemieckiej urzędowo nie do-
magano się usunięcia Korfanta-
go z terenu plebiscytowego G.
Śląska.

Znów odwołanie plebiscytu.

GENEWA (tel. wł.) Tu-
ryńska „Stempa“ dowiady-
je się z Londynu, że w ra-
zie, gdyby Niemcy nie zgo-
dziły się na podzielony i
nierównoczesny plebiscyt
na G. Śląsku, Ententa od-
łoży plebiscyt aż do osta-
tecznego uspokojenia się
umysłów pod względem
politycznym na G. Śląsku.

Krwawy przebieg wiecu.

BYTOM. (PAT) Nie-
dzielny wiec księdza Uli-
tzki w Zabrze miał krwa-
wy przebieg. Ks. Ulitzka
zaczął napadać na Polskę
Polacy obecni na wiecu
zaczęli protestować, wte-
dy członkowie bojówki
wskazywali na protestują-
cych, Policja wyrzuciła
protestujących z sali i biła
ich. Około 50 osób jest
rannych Polacy wezwali
komendę miejscowej poli-
cji plebiscytowej, aby
przysłała policjantów pola-
ków do obrony ludności.
Komendant odmówił. O-
biecał dać telefonem roz-
porządzenie policji, urzę-
dującej na sali, aby się
odpowiednio zachowała,
tymczasem rozeszła się
wieść w Zabrze, że bo-
jówki ks. Ulitzki pobiły
Polaków. Zebrało się o
koło 1000 osób, wyraża-
jących swoje oburzenie z
powodu bandyckiego spo-
sobu prowadzenia wiecu
przez ks. Ulitzkę i zażąda-
li, aby ich wpuszczono do
sali. Ks. Ulitzka ulotnił
się tylnym wyjściem. Wiec
zakończyli Polacy, protes-
tując przeciwko działalno-
ści agitacyjnej ks. Ulitzki.

Turcja pod opieką bolszewików.

KONSTANTYNOPOL
(wł.) Jak donoszą bolsze-
wicy zawarli z niepodległo-
ściami tureckimi nastę-
pujący układ:
1-o Utrzymanie całości
Turcji i przywrócenie a-
ministracji tureckiej na
terytorjach przez ludność
turecką zamieszkałych.
2-o Powierzenie Turcji
kontroli nad nowoutworzo-
nymi państwami Arabji i
Syrii.
3-o Ułatwienie delega-

tom rosyjskim propagandy
komunistycznej w Turcji.

4-o Oswobodzenie przez
Turcję z pomocą Rosji kra-
jów nuzulmańskich jak:
Indje, Algier, Egipt, Maro-
kko i Tunis.

5-o Terytoja tureckie
wcielone do Rosji uzyska-
ją niepodległość.

6-o Pomoc finansowa
Rosji dla Turcji.

7-o Natychmiastowa wy-
syłka do Rosji dwóch kor-
pusów wojska.

W sprawie spadku marki polskiej.

GDANSK. (PAT) „Dan-
ziger Zeitung“ zamiesz-
cza obszerny artykuł, po-
święcony sprawie kursu
marki polskiej, i oświadcza,
że jedną z przyczyn tego
spadku jest spekulacja.
Utrzymują się nadto upor-
czywie pogłoski, że niemie-
ckie sfery urzędowe rzuca-
ją stale co pewien czas na
rynek znaczne ilości marek
polskich, powodując tem
jej spadek. Dziennik nie
daje wiary tym pogłoskom,
oświadcza jednak, że gdy-
by się sprawdziły, wówczas
musielibyśmy imieniem han-
dlu gdańskiego założyć naj-
ostrzejszy protest przeciw-
ko takiemu postępowaniu
Rzeszy i jej kół finanso-
wych. W razie dalszego
spadku waluty polskiej ca-
ły dowóz do Polski ustanie,
a tem samem ustanie jej
komunikacja tranzytowa
przez Gdańsk. Dalszemi

przyczynami spadku waluty
polskiej według „Danziger
Zeitung“ są: niemożność u-
ruchomienia życia gospo-
darczego w Polsce, zniszc-
zenie kraju przez bolsze-
wików, a w szczególności
zbiorów zboża itd. Dzien-
nik dochodzi do wniosku,
że nagła poprawa waluty
polskiej jest nieprawdopo-
dobna. Artykuł swój koń-
czy Danziger Zeitung sło-
wami: Znadto Gdańsk
jest zdany na Polskę, aby
się mógł bezczynnie przy-
glądać zniżkowej spekulacji
marką polską. Podnosimy
dziś ponownie żądanie po-
łożenia kresu temu dziki-
mu handlowi marką polską.
Należy jaknajszybciej za-
łożyć w Gdańsku urzędową
giełdę dewiz. Jeżeli Gdańsk
może zrobić coś dla popra-
wy marki polskiej, to leży
to najbardziej w jego inte-
resie.

Liga Narodów a Stany Zjednoczone

WIEN (PAT) Wed-
ług osobistego zapatrywa-
nia Hardinga przystąpienie
Stanów Zjednoczonych do
Ligi Narodów miałyby być
uzależnione od następują-
cych zmian: zniesienie poli-
tycznych prerogatyw Rady
Ligi Narodów, agend sekre-

tarjatu, któremu przysługi-
wała tylko rola administra-
cyjna, decyzja co do zer-
wania stosunków diploma-
tycznych gospodarstw i
wspólnego zbrojnego wy-
stąpienia mają przejść z
Rady Ligi Narodów na
trybunał międzynarodowy.

Ex-cesarzowa Niemiec jeszcze żyje.

Stan eks-cesarzowej Niemiec beznadziejny.

BERLIN (tel. wł.) Z zam-
ku w Doorn nie otrzyma-
no dotąd pomyslniejszych
wiadomości. Wczoraj ro-
zeszła się pogłoska o śmie-
ci cesarzowej. Jednakże

był to tylko silny atak ser-
cowy. Temper. wynosi 39
stopni. Chora nie przyjmu-
je jedzenia. Stan bezna-
dziejny.

Starcia francusko—greckie.

PARYZ (tel. wł.) „Petit
Parisien“ donosi z Aten,
że w Londynie otrzymano
komunikat o poważnych
starciach, jakie miały miej-
sce pomiędzy francuskimi a

greckimi marynarzami w
dniu 1 b.m. Książę Jerzy
grecki miał na torpedow-
cu udać się z Constancy
do Konstantynopola.

Ententa—związkiem polityczno—militarnym.

GENEWA (tel. wł.)
Według „Matin'a“ pomię-
dzy Paryżem a Londynem
podjęte zostały rokowania,

które mają na celu stwo-
rzenie z dotychczasowej
Ententy związku militarno
—politycznego.



Gdy zbierać — to gotówkę

Gdy co kupić — „Milionówkę“

Gdy co wydać — tysiąc mały,

Gdy co wygrać — milion cały.

Do dnia 31-go grudnia jeszcze

tylko 1010 marek.



Konferencja brukselska 13 grudnia

BERLIN (tel. wł.) „Lo-
kalanzeiger“ pisze z Luga-
no: Konferencja rzeczozna-
wców w Brukseli w spra-
wie odszkodowania niemieckiego, jak donosi „Co-
riere della Sera“, rozpo-
cznie się 13 grudnia.

Bolszewicy zajmują Armenję.

PARYZ (te. wł.) Otrzy-
mano tu wiadomość z
Konstantynopola, jakoby
wojska bolszewickie na
północno-wschód granicy
Armenji przekroczyły pas
graniczny i w Delian pro-
klamowały republikę sowie-
tów, żądając opuszczenia
tego terenu przez Kema-
listów i wydania twierdzy
Karsu.

Konstantyn obrany znów królem.

BERLIN (tel. wł.) „Ost-
dentche Morgenpost“ do-
wiadyuje się, że król Kon-
stanty drogą plebiscytu wy-
brany został ponownie na
króla.

Kombinacje bolszewickie a pokój.

BERLIN (tel. wł.) Tu-
tejszy przedstawiciel sowie-
tów, Wiktor Kopp otrzy-
mał wiadomości z Rygi,
według których rząd so-
wiecki miał zaproponować
delegacji polskiej odłoże-
nie dalszych rokowań po-
kojowych i przedłużenie
zawieszenia broni o 2 mie-
siące.

Samorząd dla Słowaczyń

PRAGA. (wł.) O gan ke, Hlin-
ki donoszą: Minister dr. Beneš
zaweszał ks. Hlinkę do przed-
łożenia mu szczegółowego pro-
jektu samorządu dla Słowac-
czyń. Do kroku tego zmuił
ministra telegram angielskiego
rządu, według którego zagro-
żono Czechom poruszeniem spra-
wy słowackiej na konferencji Li-
gi Narodów jeżeli na Słowaczyń
nie nie zapauzuje zupełny spo-
kój

Hiszpanja strejkuje

PARYZ. (tel. wł.) Według in-
formacji z Madrytu, Związki za-
dowe w dniu 6 b.m., z powodu
represji rządu przeciwko or-
ganizacjom robotniczym i socja-
listom, proklamowały strajk gene-
ralny w całej Hiszpanji.

Oddziały generała Wrangla w
Rumunji

MOSKWA. (tel.) General
Wrangel postanowił rozmieścić
w Rumunji rezerwy swej armji
Z tego powodu rząd sowie-
tów wydał notę do rządu rumuń-
skiego wyrażając w niej nadzieję,
że Rumunja pod żadnym wzglę-
dym nie będzie popierać
kontrrewolucyjnych planów ge-
nerała Wrangla.

Ustąpienie francuskiego
prezydenta ministrów

PARYZ. (tel.) W dziennikach
paryskich czytać można o zbli-
żającym się ustąpieniu prezy-
denta ministrów Leygues
„Action Française“ pisze, iż
chwila ustąpienia prezydenta
ministrów jest bardzo bliska Pi-
emo to wymienia Vivanti go
jako następcę i dodaje iż naj-
ważniejszem zadaniem nowego
premiera będzie natychmiasto-
we zajęcie obwodu nad Ruhra.

Goltz w Kownie

PARYZ (tel.) „Journal“ po-
daje wiadomość z Kowne, że
organizator litewskich wojsk
slawetny generał van der Goltz
przybył do Kowne. gdzie od-
był dłuższą naradę z litewskim
ministrem wojny

Polska otrzyma broń niemiecką
z Belgji

GDANSK. (wł.) „Danziger
Zeitung“ donosi z Bruksel, że
belgijska rada ministrów posta-
nowiła wydać Polsce broń nie-
miecką znajdującą się w posia-
daniu rządu belgijskiego.

Krassin ambasadorem
w Berlinie

BERLIN. Biuro Dammerta
donosi: Z wiarogodnego źródła
dowiadujemy się, że rząd so-
wiecki odwoła dotychczasowego
przedstawiciela swego w Niem-
czech, Wiktora Koppa, aby za-
stąpić go Krassinem.

Bol zwolcy planują napad na
Polskę?

GDANSK (wł.) „Danziger
Neueste Nachrichten“ donoszą z
Rygi Przybycie z Rosji opowia-
dają, że na froncie polskim od-
bywa się koncentracja wojsk
bolszewickich.

Pierwszy polski okręt wojskowy

GDANSK. (P.A.T.) Przybył
tu pierwszy polski okręt
wojenny nazwiskiem „Komand-
ant P. Ludski“ Pojemność okrętu
wynosi 500 ton. Uzbrojenie
wynosi kilka armat i kilka ka-
rabatów maszynowych. Żołęga
na stópie pokojowej wynosi 50
ludzi. Komendantem okrętu (sł.)
kapitan Korytowski. okręt ten
miał być zbudowany w warsta-
tach fińskich na rachunek
Rosji.

Rosyjskie stos. handlowe z Europą.

PARYZ (PAT). Krasin
otrzymał wczoraj odpo-
wiedź rządu sowie-
tów w sprawie podjęcia stosunków
handlowych wobec Rosji a
w szczególności, aby zanie-
chali wszelkich utrudnień
handlowych i pozwolili
wszystkim kupcom na ob-
szarze mocarstw koalicyj-
nych wchodzić w stosunki
handlowe z sowie-
tami.

Sprawa Senatu.

WARSZAWA. (wł.) W ko-
łach sejmowych obiega projekt
nowego kompromisu w sprawie
Senatu, polegającego na tem,
żeby przysłać jedną trzecią
część Senatu była wybieralna.

O rewakację przedmiotów.

RYGA (PAT) Joffe w dłuższym przemówieniu starał się przekonać delegację polską, że żądanie rewakacji przedmiotów wywiezionych z Polski do Rosji winno być zaniechane ze względu trudnych warunków finansowych obu państw. Delegacja polska nie została przekonana.

Proklamowanie konstytuancy.

GDANSK (PAT) Wczo rajsze posiedzenie konstytuancy gdańskiej było poświęcone proklamowaniu konstytuancy jako parlamentu ludowego, oraz wyboru do senatu.

Sowiety a Włochy.

LONDYN, (P.A.T.) Włoski minister odbył w Londynie Konferencję w sprawie stosunków handlowych włosko-rosyjskich.

Sprawy robotnicze.

Wódka — wróg robotnika.

„Siat Pracy” i Okręgowy Zw. Robotn. stow. Spółdzielcz. z powodu używania alkoholu talia czyni uwagi:

Oddawna już badania wielu najpoważniejszych uczonych stwierdziły zupełnie nie zbicie, że alkohol, będący najważniejszą częścią składową wódki, piwa, wina, likierów itd. — jest bezwzględnie szkodliwy dla zdrowia ludzkiego.

Dla klasy robotniczej, dla jej rozwoju i przyszłego zwycięstwa sprawa walki z piłem ma znaczenie wprost pierwszorzędne: jeśli robotnik będzie w dalszym ciągu uważał piństwo za najpożądany sposób rozrywki i za najlepszy sposób towarzyskiego spędzenia czasu, zgóry powiedzied można, że trwale zwycięstwo sprawy robotniczej będzie za wiele tylko marzeniem niedoścignionem.

Toteż starło się te w sto warszawskich robotniczych wódka się nie handluje. Od tego jednak do świadomej walki z piństwem jeszcze bardzo daleko i jeśli nie wprowadzą wódki kooperatywy, to tem gorliwej wprowadzają ją nie które związki zawodowe.

Potrzeba koniecznie, aby wszędzie przy stowarzyszeniach pozawiały się komitety czy grupy do walki z piństwem. Nie potężują to być grona liczne; — na każde miasto wystarczy kilku ludzi, którzy będą sami przekonani o szkodliwości alkoholu wazędzie i zawsze przypominaliby o konieczności zerwania wódki, o konieczności zupełnego wyrogowania tej trucizny ze zwycięstwa świadomego proletariatu. Tacy propagatorzy i obrońcy trzeźwości powinni wchodzić do zarządu każdego związku zawodowego, każdego kółka oświatowego, każdej grupy politycznej i wszędzie przy nadarzającej się sposobności powinni przypominać — przez stawianie stosownych wniosków — że walka z wódką jest ważnym obowiązkiem organizowanego robotnika, jak walka z ciemnotą, z paskarstwem, i z innymi plagami, trapiącymi dzisiaj ludzkość.

Wspomnienie o s.p. Włodzimierzu Stawickim

Taki był wesoły, taki zawsze pogodny, usta mu się nie zamykały. Nadmierne trudy żołnierskie, braki wszelkie nie mogły go wyprowadzić z tej pogodnej równowagi duchowej. Lubiliśmy go też wszyscy.

W ucziłowych marzach, podczas największego zmęczenia doś było tylko, gdyśmy zobaczyli Włodziana.

Zaraz każdy z nas się śmiał witać go wesoło. On wnosil wszędzie z sobą humor, które go nigdy mu nie zabrakło.

Niespodziewanie w Czartorysku dowiedziałem się, że jest chory. Pozzedłem go od razu. Siedział na belkach przy drodze przed rejsm technicznej kompanii.

Zaczął mi się skarżyć, że już trzeci dzień nie śpi, że jedynie mogłoby mu pomóc zastrzyknięcie morfiny, ale doktor zastrzyknąć mu jej nie chce.

W Czartorysku rozłożyliśmy się, a po tygodniu zobaczyłem go w Kryczewku. Był już ciężko chory. Z trudem szedł do doktora, gorączka dość silna, usta obrzękłe i sziałe. „Co wam jest, panie Włodzimierzu?” zapytałem. — „A źle, bardzo źle; widać trzeba będzie umierać”. Widząc, że istotnie jest chory, nie dałem mu iść pod szep, gdzie na wozem przewiezł doktor przyjmował, ale zaprowadziłem go do mieszkania doktorskiego.

Dziś śpi spokojnie, bo spełnił swój obowiązek sycłowy, o bowłazek obywatela tej ziemi, co go tuli w swym łonie, a my jego towarzysze, z zalem, ale i dumą nosimy w sercu miły, pogodny wizerunek kochanego Włodziana.

Cześć jego pamięci!
Bronisław Knothe

Kronika.

— Ruch ludności w mieście. Na podstawie miesięcznika statystycznego Wydziału Statystycznego Magistratu m. Sosnowca, widać, że — ludność miasta Sosnowca wynosiła więcej 109.000 mieszkańców (liczba ta odpowiada danym aprowizacyjnym z dn. 1.XI. r. b.) Na 1000 mieszkańców, w stosunku rocznym wypada: 34,0 urodzeń, 142 małżeństw; 22,9 zgonów.

Co do urodzin, to te, jak głoszą szep sierpniowy miesiąc cznika przedstawiają się następująco w m. sierpniu: noworodków żywych słabych było rzymsko-kat: 112 chłopców, 133 dziewcząt, niesłubnych 7 chłopców, 6 dziewcząt, ewang. augab 2 chłopców ślub. wyzn. mołż. 23 chłopców 125 dziewczynek (ślubnych) Razem urodzin 308 Małżeństw w sierpniu było: rzymsko-katol. — 91 prawosł. 2 wyzn. majżek. 34 Według danych stanu cywilnego, wstąpiło w związek małż. 112 w sierpniu; chrześcijańskich kawalerów 166, wdów 6 wdowców 16, wyzn. mołż. kaw. i panien 34. Śmiertelność największą jest wśród ludności chrześcijańskiej i wynosi na ogólną liczbę 208 śmierci w miesiącu sierpniu w średnimściu 45 wypadków, na Pogoni 69, w Starym Sielcu, 38 w Nowym Sielcu 13, Zagórzu 6 Nivce 7. Najwięcej zmarło dzieci w wieku do 1 roku życia, bo 26 chłopców i 31 dziewcząt.

— Ile przestępstw dzienne. W dniu 30. ub. m. w całym województwie kieleckim

notowano 4 napady bandyckie, 2 rabunki i 22 kradzieże na ogólną sumę 378 tysięcy mk. z których wykryto 1 napad bandycki i 4 kradzieże na sumę 115 003 mk.

— Trudna operacja. W tych dniach dr. Witkowski, lekarz — chirurg Państwowej Kaszy Chorych w Sosnowcu, dokonał niezwykle trudnej operacji na ranym uczniu Jerzym Pleszyńskim z Saturna, usuwając mu jedną nerkę przeszytą przez kulę rewolwerową w czasie wypadku o którym pisaliśmy wczoraj oraz szwyjąc poszarpaną wątrobę. Operacja miała przebieg bardzo szczęśliwy i dokonana została nie wykryło udarów i ze znikomą cię rzeczą, o czem świadczy stan zdrowia pacjenta. Chory czuje się dobrze, temperatura utrzymuje się w granicach normalnej ciepłoty ciała.

— Kino-Oaza. Po świetnym wprost obrazie na tle dynnej powieści „Zatrzychowanie”, Kino-Oaza wzwiała obecnie arcydzieło filmowej roboty: „Taniec na Wulkanie”, rzecz osnuta na tle rew. rosyjskiej. Droga seria nosi tytuł „Niewinna ofara”.

— Nielitościwy narzeczony. W ubiegłą sobotę w Parku Sieleckim w godzinach popołudniowych czuła para podobno narzeczonych odbywała przechadzkę około stawu. W czasie jednej rozmowy wywiązała się sprzeczka podczas której narzeczony czy to z rozpaczy czy też z innej przyczyny, zapał w pół narzeczoną i wrzucił do stawu, a sam czempredziej ułotnił się z parku. Przez dłuższy czas wskutek dość stronnego brzegu nieszczęśliwa oblubienica, zatykając zimną kąpiel nie mogła wy dostać się na brzeg. Dopomógł jej dopiero przechodzący tamtędy jakiś mężczyzna. Po wy dostaniu się na brzeg nieszczęśliwa wyjęła z wody palto i przemoknięta udała się do domu.

— Komunikat Komisja Kontroli Cen przy Magistracie m. Sosnowca oociagała do odpowiedzialności Jana Flaka mającego jatkę na targu w Pogoni pa pobrane 45 mk za 1 funt mięsa wołowego zam. mk 30 Sprawy skierowano do Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją —

— Serdeczne pozdrowienia z frontu zasylam dla pięknych i miłych Milowianek. Szewol I p. Szwoleżerów I Szwadronu A Salszyński

Zawiadomienie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. pacjentki że z powodów odemnie nie zależnych przestałem pracować w Powiatowej Kasie Chorych. Pacjentki które rozpoczęły leczenie się u mnie przyjmuje codziennie od godz. 10—1 w południu w celu dokończenia kuracji bezpłatnie.

Dr. Sianożęcki.
Akuszer-Gynekolog.

Akuszer—Gynekolog.

Doktor medycy.

SIANOŻĘCKI

B. asyst. prof Otto w Petersburgu
Przyjmuje od 3 do 7 godz.

Ulica 3-go Maja № 24.

Dr. medycyny Józef Halacz

b. ordynator klinik zagranicznych
ordynuje w chorobach wenerycznych skórnych i wewnętrznych

od 3—7 wieczór (oprócz świąt).
Badanie krwi Preparat 606(914)
BEDZIN N. wy Rynek 2 m. 3

Lekarz-Dentysta

A. Ingster

b. asystent berlińskiej polikliniki
Sosnowiec, ul. Warszawska 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
Badanie i leczenie zębów za pomocą elektryczności.

Operacje chirurgicznej jamy ustnej
Wzmocnienie chwiejących się zębów odbarwienie — ciemnych.
Zęby sztuczne na kauczuku i złocie z podniebieniem i bez.
Plomby, korony i mostki na złocie i platynie
po 9—12 i 2 pp—6 w niedziele i święta od 10—12 2378

WAŻNE DLA GÓRNOŚLĄZAKÓW I GÓRNOŚLĄZACZEK!

Rejestracja Górnoślązaków Górnoślazaczek w Sosnowcu dokonywuje się w Wydziale Rejestracyjnym Komitetu Plebiscytowego przy ulicy KOŚCIELNEJ Nr. 3 u kierownika szkoły p. Feliksa Ankersztejna. Biuro czynne od 9 rano do 6 wiecz. 2394

Biuro Powiatowe

Komitetu Plebiscytowego

mieści się przy Ekspozycyurze Komisarjatu Plebiscytowego Górnośląskiego przy ul. 3-go Maja Nr. 20, gdzie informacji udziela pan poseł W. Sosiński.

Biuro czynne od 8-ej do 1-ej i od 3-ej do 5-ej po południu. 2424

DOK. MEDYC.

WŁ. BITNY-SZLACHTA

B. ordynat kliniki chorób skórnych wenerycznych i moczościowych Analiz. mikroskop. od 11—1 po poł. wiecz. od 8—9 panie od 5—6. 678
Ul. Matachowskiego № 16.

OGŁOSZENIE.

Wydział Apropowizacyjny przy Magistracie m. Sosnowca podając do wiadomości wszystkich pp. rzeźników i posiadających sklepy z wędlinami, iż na posiedzeniu Komisji Kontroli Cen w dniu 6 grudnia r. b. został

uchwalony nowy cennik na mięso

wieprzowe i wyroby mięsne, który można otrzymywać codziennie w Wydziale Apropowizacyjnym (Dęblińska 11) zwracając przytem stary.

Cena mięsa wołowego pozostaje niezmienną.

Zaszuca się przytem, iż do uwag dodano dwie nowe, a mianowicie:

- 1.) Jednorazowo nie wolno sprzedać dla jednej rodziny więcej niż jeden funt stoniny i
- 2.) Stonina winna być sprzedawana czysta t. j. nieprzerobioną mięsem.

MAGISTRAT. 266

KALENDARZE na rok 1921

blozki duże i małe terminowe, tabliczkowe, kszązkowe. „Marjański” „Piast” i inne notesowe,

hurtowo i detalicznie do biur fabryk i kopalń dostarcza

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ

JOZEF HLAWSKI

w Sosnowcu ul. 3-go Maja nr. 4.

TAMŻE DO NABYCIA duży wybór: pocztówek, albu mów do kart, papeterji, obrazów i żurnali mod. 2246

Szkoła Akuszerscyjna

przy lecznicy „Unitas” w Łodzi
Pusta 19, wznowia swe czynności z dniem 15 grudnia r. b.

Zapisy przyjmuje kancelarja lecznicy
codziennie od 9 do 1 i od 3 do 6-ej.

2580

DO PREZESÓW I NACZELNIKÓW STRAŻY OGNIOWYCH Zagłębia Dąbrowski go.

W związku z mającą się odbyć w niedzielę dnia 12 b. m. uroczystością odsłonięcia pomnika poległych bohaterów w walce wyzwoleniczej Górnego Śląska, — tudzież dla omówienia szeregu spraw bieżących, — odbędzie się w dniu 10 b. m. t. j. w piątek o godz. 6 po połud. w lokalu Oddziału Związku, konferencja Prezesów i Naczelników Straży Ogniowych naszego Okręgu. 2649

Prosimy o konieczne i punktualne przybycie, Cześć
Instruktor Okręgowy Prezes Zarządu Oddziału
(—) PACHELSKI (—) J. DRZEWIECKI.

Przyczyna braku słoni i kuszców dowiadujemy się od dostawcy trzody dla sprowadzenia trzody miejscowym rzeźnikom pod warunkiem iż rzeźnicy odprzedażą im słonię i kuszcę, który zakupią dla sprowadzenia kopalni dla tego też od czasu do czasu da się zauważyć w utrzymujących janki na targach tylko wyroby maszynie a natomiast kuszców jak i słonię w mieście brak zupełnie od czasu do czasu

Z teatru.

Dziś z powodu święta dwa przedstawienia: popołudniu zajmująca operetka francuskiego kompozytora „Lalka z p. Fedyczkowską-Bonecką w roli tytułowej, oraz dane będą specjalne popis baladowe. Wieczorem „Dziwczyną z filolkami”, która na wczorajszej premierze ogólnie się podobała, a oryginalne oussemblowe tańce układu Piotrowskiego dopełniają całość.

Jutro w czwartek powraca na afisz „Sprzedana” Leopolda Staffa, sztuka zbudowana scenicznie doskonale, intryguje widza od pierwszej do ostatniej sceny; to też w tematyce głównej tajemnica „Sprzedanej” to słuchacz śledzi ją z wielkim zainteresowaniem. Ceny miejsc na to przedstawienie niższe (zwyczajnie popołudniowe).

W piątek melodramat operetki „Płaznik z Tyrolu” z p. Przeciwniczym w roli tytułowej i z p. Julią Godlewską w roli Gagliastenoski.

W sobotę dwa przedstawienia: o godz. 3 i pół popołudniu po cenach najniższych przedstawię dla uczącej się młodzieży „Zemsta za mur graniczny” wieczorem miliona operetki „Drobiazki miłości” z p. Fedyczkowską-Bonecką w roli głównej.

W niedzielę z powodu uroczystego odwołania mauzoleum ku uczczeniu pamięci poległych górnośląskich i ogólnego święta narodowego w tym dniu teatr, łącząc się daje dwa uroczyste przedstawienia ze specjalnymi przemówieniami.

Dziś w Będzinie przedstawię ze sceny niemiernielatny w swoim dziele Al. hr. Fredre w „Zemście za mur graniczny”.

Jutro w czwartek po raz pierwszy „Dziwczyną z filolkami”, urozmaicona popisami baladowymi.

Tanie przedstawienia są sztuki, które pod względem budowy scenicznej, jak i treści aktualnej, stają się nader interesujące i każdy je posiadać powinien, lecz nie każdy z nich nadaje się na przedstawienie popołudniowe po cenach niższych, co utrudnia niemożliwość poznania nowego repertuaru. I dlatego dyrekcja chcąc zadośćuczynić potrzebom rozwoju kultury i aby uprzyęścić możność bywania w teatrze przeznaczają jeden wieczór w tygodniu na przedstawienia po cenach niższych (święteczne popołudniowe). Pierwszą takie przedstawienie odbędzie się jutro w czwartek — dana będzie sztuka Leopolda Staffa „Sprzedana”.

„Sprzedana” na Saturnie. W nadchodzący piątek w Domu Ludowym dana będzie staraniem grona miłośników miejscowych jedno przedstawienie teatru Czarneckiego, który wystawi zajmującą sztukę „Sprzedana” Leopolda Staffa. Początek o godz. 7 i pół wieczorem.

Malobąd, dnia 2-go grudnia 1920 r.

Sprawozdanie Kasowe.

Dochód z biletów wejścia	Mk. 760 09
z dodatków i ofiar	8800,00
z bufetu	26240,00
Dochód brutto	Mk. 42680,00
Wydatki na urządzenie bufetu, przewóz mebli, muzykę etc.	Mk. 26932,60
Dochód netto	Mk. 15747,40

(Wyraźnie piętnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt siedem marek i 40 fenigów, **N a d d a t k i.**)

Złożone do rąk WPani Szymonowej Rudowskiej przez: Pp.: Louis mk. 1,000 Bylińskich 100, Modzelewskich 100, Garbalańskich 50, F. Rogowskiego 50.
Złożone do rąk WPani Oskarowej Klatowej przez: Pp.: Słazewiczowa 900) Pulk. Morawskiego od pp. oficerów 600. Laskowskich 100, M. Oppenheima 300.
Złożone do rąk WPani Leonowej Rudowskiej przez: Pp.: Kronkowskich 500, Gadomskiego 500, Błesznińskich 100, Zakrzewskich 100, Kluszczyńska 100, Mitulskiego 200, Bauererza 100, I. L. B. 200, Farelle 200, S. M. Skarbińskiego 100
Złożone do rąk WPan. dr. Ossowskiej przez: Pp.: Kramodębskich 100, Wojtasyka 50, Reunmax 50.
Złożone do rąk WPani Siemiralskiej przez: Pp: Malpat 500, Utkie 200.
Złożone na ręce WPanny Stangenberianski przez: p. Horskigo 500.
Złożone do rąk WPani Turskiej przez: p. Zelenajowa 100.
Złożone przy kasie w dniu zabawy przez: Pp.: por. Wojciechowskiego 50, Włynskich 100, Malinowskiego 50, Vivier 300, R. Uebroux 150. Za kwiaty 50. Pp.: Wiśniewski 100, Zukowski 500, Walewscy 200, Kamiński 100, Doborzynscy 100, Seidel-Zborowski 100, Neżałow 100, Wiśniowski 100.
Ogółem 8800, marek. (Wyraźnie osiem tysięcy osiemset marek). 2624

! POPIERAJCIE PRZEMYSŁ POLSKI!

Wyborna przetluszczona **PASTA DO OBUWIA.**

„OKO”

Pałackiej Fabryki „JANIS” w Warszawie.

SKŁAD GŁÓWNY: Związek Drobnych Kopców Chrześcijan w Sosnowcu ul. Kolałaja № 17.

! ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Ogłoszenie.

Urząd Likwidacyjny po b. Wojskowym Urzędzie Górniczym w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 27, ogłasza przetarg na następujące przedmioty od podanych cen wzwyż:

1 lokomotywka na tor 600 mm o sile 40 HP. za 1 szt.	Mk. 375000
1 pompa kopalniana o 1 mtr.³ na min. za 1 kg. wagi	25
1 komina 900 mm. dług. 18 mtr. z 3-oh częściami za 1 kg. wagi.	30
Kotły Baljery ogółem 90 mtr.² pow. ogr. sprzedaw. częściami za 1 kg. wagi	30
Kołowrot wodociągowy wraz z kołami linowymi za 1 kg. wagi	25
Podkłady kolejowe sosnowe nowe dług. 1.40 metr. za 1 mtr.²	1000
Podkłady kolejowe dębowe stare dług. 1.08 mtr. za 1 mtr.²	900
382 szt. kółka stal. nieobrobione 340 i 400 mm. za 1 kg. wagi	30
319 przykryw do smarownic za kółka za 1 kg. wagi	30
10 szt. piły traśzane za 1 szt.	300
19 szt. tarcze karburundowe 300 mm. za 1 szt.	300
5 szt. pilniki karburundowe za 1 szt.	100
11 p ad. eyaka za 1 kg. wagi	25
Odpadki gumowe za 1 kg. wagi	50
6 szt. węża a 2 mtr. gumowe oplatac drutem 1" za 1 mets.	200
2 szt. krocy mosiężne za 1 kg. wagi	60
1 szt. opona wyrób wojenny 7 1/2 mtr. dług., szer. 5 1/2 za 1 szt.	3500

Oferty z podaniem cen uprasza się o składanie do dnia 21 grudnia b. r. włącznie.

Dąbrowa, dnia 6 grudnia 1920 r. 2648

Dom Handlowy Przemysłowo-Techniczny

L. Bartnik i K. Jaskólski

Dąbrowa Górna, ul. Kr. Sobieskiego 13.

adres telegr.: Dąbrowa Baranik Górna. Telef. 49

POLECA ZE SKŁADÓW: 2398

Wszelkie oleje maszynowe, automobilowe. — Smary: tovolta, wozowe, do lin, pasów itp. — Uszczelnienia „Knitqerit”, „Moorit”. — Płyty gumowe, azbestowe i t. p. Zarówki węglowe i metalowe. — Maszyny do pisania, powielania, kopjowania i szapirografy, oraz przybory do tychże. — Maszyny do liczenia: „Mercedes”, „Unitas”, „American”, „Delton” i „Odner”. — Telefony biurkowe i ściennne. — Różne motory: elektryczne ropowe i t. p.

OLEJ TERPENTYNOWY

czysty, z gwarancją, o przyjemnym zapachu, — kupujemy stale po przedłożeniu próbek —

„PURUS” CHEM. ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
Sp. z ogr. odp.

2425 — — KRAKOW, SKRZYŃKA POCZTOWA 77. — —

Odmrożenie

leczy, goi ranki, zapobiega maść z Kogutkiem „MROZOL”

Hurt. M. JAGIEŁŁOWIÓZ
Sosnowiec. 2401

Najporczywszy. **Ból zębów** momentalnie i na długo uspokaja — nie niszczy zębów — „Tadeolin” jedyną dla dzieci sprzedają apteki i sklepy optyczne.

Na gwiazdkę Na gwiazdkę
POLECA: 2579

A. Kolewińska

3-go Maja 24, w Sosnowcu.

Bluzki gotowe, pończochy, rękawiczki, towary modne i przybory do szycia oraz wielki wybór zabawek.

DROBNE OGŁOSZENIA

Na Pomorzu
do sprzedania domy, wille, gospodarstwa, folwarki, miłny, fabryki, rozmaite zakłady, kto chce kupić to zaraz zgłosić się do biura pisania prośb Galeskiego Warszawskiego 14. 2257

Nauczyciel
miejscowego gimnazjum udziela lekcji z zakresu matematyki. Do redakcji pod F. G. 2650

Mechanik
automobilowy znając gruntownie remont automobil z dużą praktyką poszukuje posady szofer lub mechanika do prowadzenia robót. Wiadomość Będzin Filja Kurjera pod Auto-mechanik. 2590

Szofer
lat 31 poszukuje posady do auta ciężarowego lub osobowego. 2625

Kamratnik
przyjmują roboty ze swoich i powtórzonych materiałów. Wykonuje szybko i elegancko. Ceny konkurencyjne Stowarzyszenie majstrów Szewskich Targowa 14. 2637

Biuralistka
poszukuje umeblowanego pokoju przy rodzinie oferty do administracji, dla Z. 2636

Poszukuje siostry
Marjanny Rossy, córki Piotra urodzonej w gm. Zelirzewa, izemi Słdeczkiej, która wyjechała 1904 roku i nie daje znaku o sobie. Ktoby miał o niej wiadomości raczy zawiadomić za wynagrodzeniem Jana Rossy Dąbrowa Ksawera 41. 2610

Pana Fijałkowskiego
sierzanta 2 p. p. Leg. z którym powracałem z frontu na urlop nieograniczony d. 21 XI i rozstaliśmy się w Sosnowcu upraszam o podanie adresu lub o zwrot legitymacji: sierżant S. Holewiński 3-go Maja 24. 2638

Wdowa
lat 30 inteligentna poszukuje posady wy. h. owaczyni dzieci lub zarządzającej domem najchętniej do majątku ziemskiego, Zgłoszenia do „Kurjera” pod „A. B.” 2545

Baczność!
Przepraszonuję i farbuję kapelusze filcowe damskie, męskie i dziecięce, podług najnowszych modeli Ceny przystępne Sosnowiec M. Bergman Modrzewowska 15, w podwórzu 2602

Zaginęła
książeczka chlebowa wydana na kop. Hr. Renard. na imię Władysław Oleśkiński. 2658

Zaginął
portfel zawierający legitymację żywnościową wydaną przez Komendę pow. w Będzinie i 3 kuponów cukrowe na imię Stanisława Zawadzkiego i 1000 mk. gotówka. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą do administracji „Kurjera Zgłębia”.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
ul. Piłsudskiego nr. 16 poleca służbę domową rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz rutynowanych bluralistów, bluralistki, maszynistki, techników. Pośrednictwo bezpłatne. 386

Zaginęła
książeczka chlebowa wydana przez kop. Hr. Renard na imię Kazimierz Koziański. 2656

Zaginęła
książka chlebowa wydana przez kop. Hr. Renard na imię Kaluża Władysław. 2654

Zaginęła
legitymacja tymczasowa wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Władysław Kania. 2653

Zaginęła
książka chlebowa na nazwisko Władysław Megera wydana na kopali Hr. Renard. 2657

Zaginęła
legitymacja tymczasowa wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Józef Biały. 2652

Dnia 5 zaginęła
suka 5-cio miesięczna rasy doberman „Diana”. Za wskazanie miejsca gdzie jest lub przyprowadzenie mk. 500 złożone w „Kurjerze Zgłębia”. Za przetrzymywanie po ogłoszeniu podlegne do odpowiedzialności sądowej. Starososnowiecka 21 II piętro Tomaszewska. 2666

Zaginęły
2 legitymacje żywnościowe wydane przez Magistrat m. Sosnowca na imię Podkopał i Skawińskiej. 2667

Skraśziono
portfel zawierający paszport niemiecki bilet na broń wydany przez starostwo Będzińskie i inne dokumenta na imię Stefan Dudkiewicz i gotówkę. 2655

Sprzedam
mlecz kowalski, kowadło, szrubstaki, wanny, wagi, samowary i obomata. Małachowskiego 14 Ramus. 2663

Dom
w śródmieściu murowany II piętrowy składający się z 56 ubikacji sprzedam. Wiadomość w Administracji „Kurjera”. 2668

Cegielnia
pół kilometra od kolei z gliną pierwszej jakości, piłniami Sosnowem i opałem na 30 morgach, maszyna prasuwa, kontraktem z Dyrekcją Kolei na dostawę cegły, kolejka wazokolorowa do stacji i wszelkimi urządzeniami wysierżawie zaraz. Zgłoszenia Kielec ul. Szeroka Nr. wiadomości domu. 2623

Restauracja
drugorzędna przy hotelu, pianino elektryczne, sprzedam. Cena 600000 marek. Oferty Częstochowa biuro Otrąbka pod „B. C.” 2576

Materace
włosienne do sprzedania. Wiadomość w Kurjerze. 2592

Wynajmę
2 lub 1 pokój z kuchnią z meblami lub bez. Oferty Red. „Kurj. Zgł.” dla „K. B.” 2661

Potrzebny
człowiek starszy chłopiec do posyłki St. Grabianowski Biuro Inżynierskie Sosnowiec, Warszawska 6. 2663

Pokoju
umeblowanego może być z utrzymaniem poszukuje. Oferty Red. „Kurj. Zgł.” dla „buchaltera”. 2660

Potrzebni
zdolni zdolni czeladnicy szewcy do Stow. Spożywczego „Robotnik w Niemcsch. 2637

Potrzebny czeladnik.
szewski zdolny do damskich robót na dobrych warunkach. Zapłata 400 mk. od 1 pary. Sosnowiec ul. Szańska nr. 4 M. Ast. 2632

CHARAKTER, PRZEZNAĆ ZENIE OKRESIA

na podstawie Metalizyki, Psychofizjologii i Grafologii, (badając cechy rąk i pisma), PETERSEN 3. 1. Dr. Nauk Hermetycznych. Sosnowiec, Kolałaja 6 (Mikolajewska). Od 4-jej do 7-jej wieczorem.